

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2014 roku, sprostowanym postanowieniem z dnia 11 marca 2015 roku, w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w siedzibą w W. przeciwko K. F., J. W. i Z. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 4.469 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła :

1. rażąco naruszenie treści art. 207 § 3 k.p.c. (w brzmieniu aktualnym na dzień wytoczenia powództwa), które mogło mieć wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, iż powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia, mimo, iż jednocześnie Sąd I instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, uznając na podstawie zeznań świadka, iż strona pozwana wykazała nieistnienie zobowiązania wekslowego, a nadto stwierdzenie, iż wniosek powódki był spóźniony mimo, iż pozwana przed zobowiązaniem powódki do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych nie kwestionowała wysokości dochodzonego przez powódkę roszczenia;

2. rażąco naruszenie treści art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe Dz. U. 1936.37.282 z późniejszymi zmianami (dalej prawo wekslowe) w zw. z art. 65 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku kodeks cywilny, DZ. U. 2014.121 j.t. (dalej : k.c.) poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż w świetle treści porozumienia wekslowego powódka nie miała prawa do wypełnienia weksla celem dochodzenia należności wynikających z błędnie wyliczonych przez pozwaną składek, mimo, iż z treści deklaracji wekslowej wynika, iż powódka uprawniona była do wypełnienia weksla w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia.

W oparciu o wskazane zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 16.343,00 zł wyraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 31 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powódka wniosła także

o dopuszczenie przed Sądem II instancji dowodu z opinii biegłego ze specjalności ubezpieczeń na okoliczność ustalenia, czy pozwana w prawidłowy sposób wystawiła zawarte z klientami umowy ubezpieczenia oraz ustalenia prawidłowości wystawienia przez powódkę not obciążeniowych z uwagi na błędne wystawienie polis przez pozwaną.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania drugoinstancyjnego, a w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu I instancji w zakresie, w jakim uznał, iż powódka była uprawniona do wystawienia weksla jedynie w przypadku nierozliczenia się przez pozwaną K. F. ze składek pobranych od klientów, z którymi pozwana zawierała umowy ubezpieczenia, a nie w przypadku nie uznawania wysokości składek ustalonych i pobranych przez pozwaną, stwierdzając jednocześnie, iż

uzupełnienie weksla w przedmiotowej sprawie przez powódkę nastąpiło niezgodnie z porozumieniem wekslowym i wolą pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższych wniosków nie można było wyprowadzić z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy, w szczególności z deklaracji wekslowej, z której wynika jedynie, iż powódka uprawniona była do uzupełnienia weksla w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia wraz z odsetkami i wszelkimi kosztami (deklaracja wekslowa – k. 537-538).

Z treści deklaracji nie wynika zatem, aby weksel wystawiony był na zabezpieczenie jedynie składek pobranych przez pozwaną, a nierozliczonych z powódką. Ustalenie zaś przez Sąd meriti treści porozumienia między stronami w oparciu o zeznania świadka D. B., która nie była stroną przedmiotowego porozumienia nie było uprawnione.

Niemniej jednak Sąd I instancji trafnie uznał, iż powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia. W toku postępowania strona pozwana zaprzeczyła, jakoby posiadała jakiekolwiek zobowiązanie względem powódki. Powódka zaś – jak słusznie zważył Sąd I instancji – ani do pozwu, ani w toku postępowania nie przedstawiła dowodów, wskazujących na istnienie niezaspokojonej i wymagalnej wierzytelności. Niewątpliwie takiego dowodu nie stanowią przedstawione przez powódkę noty obciążeniowe. Tym samym wobec niewykazania wysokości zadłużenia strony pozwanej powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu. Stanowisko apelującej, iż to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania nieistnienia świadczenia jest słuszne. Niemniej jednak to powód inicjując niniejszy proces winien w pierwszej kolejności wykazać zarówno zasadność, jak i wysokość zgłoszonego roszczenia, umożliwiając stronie przeciwnej przyjęcie odpowiedniej linii obrony. Oczekiwana od strony inicjatywa dowodowa nie może być żadnym razie oceniana przez pryzmat działań podejmowanych przez jej przeciwnika. Wskazać przy tym należy, iż sytuacji, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności. Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwany winien przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Tym samym powód powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy, czego nie uczynił we właściwym czasie z wiadomych tylko sobie względów.

Zarzut naruszenia art. 207 § 3 k.p.c. nie był trafny. W istocie dotyczył on postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ze specjalności ubezpieczeń, a które w ocenie skarżącej nie było zasadne. O ile zatem wywiedziona przez powódkę apelacja nie zawiera wprost sformułowanego wniosku o rozpoznanie wskazanego postanowienia Sądu Rejonowego, niemniej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż treść argumentacji przedstawionej w apelacji poczytać należało jako wniosek o poddanie kontroli w trybie art. 380 k.p.c. orzeczenia Sądu Rejonowego. Podnieść także należy, iż bezpośrednio po wydaniu postanowienia o oddaleniu wniosku pełnomocnik powoda nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie 162 k.p.c.

W opisanym stanie rzeczy wskazać należy, iż skarżący nie może skutecznie zarzucić w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego. Jeśli uchybienie "utrwalone" w postanowieniu nie zostanie zgłoszone w terminie określonym w art. 162 k.p.c., strona utraci możliwość powołania się na nie w drodze zarzutu apelacyjnego, a tym samym wyłączona zostanie także kontrola przewidziana w art. 380 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2014 roku, sygn. akt VI ACa 1079/13, LEX nr 1477383). Abstrahując jednakże od powyższego na marginesie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako sprekludowany. Oceny tej nie zmienia argumentacja powódki prezentowana w apelacji.

Biorąc pod uwagę powyższe, wniosek ten nie mógł zostać uwzględniony w postępowaniu apelacyjnym, a to z uwagi na prekluzję dowodową określoną w art. 381 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż o ile strona może w środku odwoławczym przedstawiać nowe fakty i dowody, to zasada ta doznaje jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. i odpowiadające mu unormowanie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. Stosownie

do pierwszego z powołanych przepisów sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi z kolei, że apelacja powinna zawierać m.in. powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem I instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Oznacza to, że sąd II instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. (tak wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., sygn. akt II UK 77/10, LEX nr 661513). Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej należy zauważyć, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by potrzeba powołania wskazanego dowodu powstała później. Z oczywistych względów fakt zapoznania się z uzasadnieniem niekorzystnego dla powódki orzeczenia nie może stanowić usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Obowiązkiem bowiem powódki było przedstawienie wszelkich dostępnych jej dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Powódka jak wykazało niniejsze postępowanie nie sprostowała jednak temu obowiązkowi z przyczyn leżących wyłącznie po jej stronie.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).